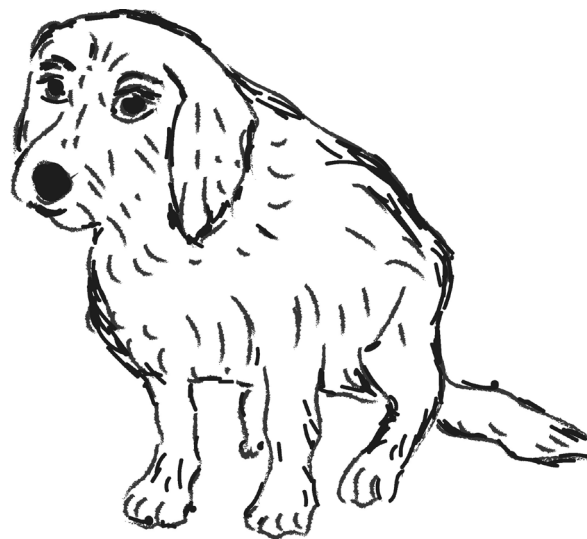


## Pies Draka zwiedza willę generała Józefa Hallera

Cześć, to ja **Draka**. Jestem psem i pracuję w Muzeum Hymnu Narodowego w Będomnie. Dzisiaj wraz z moim panem pojechałem odwiedzić miasteczko nad morzem. Nazywa się **Władysławowo**. Kiedyś była tu wioska i mówili na nią **Wielka Wieś**. Bardzo podoba mi się to miejsce. Jest tutaj dużo uliczek, po których można spacerować. Znalazłem też wielką piaskownicę. Ludzie mówią na nią plaża. Można na niej biegać, kopać doły, turlać się. W zabawie towarzyszą mi też morskie fale, które przyjemnie szumią. A jak wieje silny wiatr, to głośno huczą. Wtedy wolę oglądać inne ciekawe miejsca, na przykład pewien drewniany domek.



Ludzie nazywają go **willą generała Józefa Hallera** albo po prostu **hallerówką**. Żołnierz ten przyjechał do Wielkiej Wsi, aby uczcić odzyskanie przez Polskę niepodległości. W **1920 roku 11** lutego wypłynął w rejs kutrem o nazwie „**Gwiazda Morza**”. Zabrał ze sobą innych dostojnych wojskowych i podobno dokonał powtórných zaślubin Polski z Bałtykiem. Powtórných, bo dzień wcześniej, w mieście Puck, odbyły się pierwsze takie zaślubiny. Wtedy generał wrzucił pierścień do wody jako symbol wierności.

Okolice te musiały mu się spodobać, bo postanowił odwiedzać wioskę każdego lata. Miał rację! Tutaj jest wspaniale, a ten drewniany dom ma ładny zapach. Hau, hau... Uwielbiam wąchać zabytki!

Mój psi nos mówi mi, że **willę zbudowano w latach 1921-1922**. Kiedyś miała odkrytą werandę, czyli nie była zabudowana. Rodzina generała mogła odpoczywać na zewnątrz, na tarasie, i podziwiać widoki. W środku znajduje się wystawa, która prezentuje pamiątki związane z Józefem Hallerem.

Podobno postawiono w pobliżu, jeszcze przed wielką wojną światową, inne wille i pensjonaty, w których goszczono turystów. Powącham trochę w okolicy... Może znajdę kolejny ciekawy zabytek?